

# Sprawa Sawickiej będą

## ŚLUBY Ujawnione przez nas zeznania byłej posłanki P

**Leszek Kraskowski**

dziennikarz działu śledczego

Pani Beata Sawicka przynosi swoim zachowaniem wstyd wszystkim, którzy są z nią związani – powiedział rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski, komentując w TVN 24 publikację „Dziennika” na temat oskarżonej o korupcję byłej posłanki PO. W sobotę ujawniliśmy jej zeznania. Sawicka twierdzi, że uwiódł ją agent CBA. Śłużby zaprzeczają.

Nasz artykuł wywołał polityczną dyskusję na temat dopuszczalnej granicy prowokacji służb specjalnych. – W starych czasach, w których ja żyłem, polityka kadrowa była taka: obserwować, prowokować, likwidować. I tę instrukcję Stalina wykonało CBA w tej sprawie – powiedział w programie TVN „Kawa na ławę” poseł PSL Stanisław Żelichowski. Według Stefana Niesiołowskiego z PO może się okazać, że aferę wykreowało CBA. – Dlaczego nie posłali lysego agenta z dużym brzuchem, tylko przystojnego młodego człowieka? – zastanawiał się wicemarszałek Sejmu.

Jednak eurodeputowany Ryszard Czarnecki zwrócił uwagę, że teza o uwiedzeniu może być linią obrony byłej posłanki PO. – Pani Sawicka broni się rozpaczliwie, chwytając się brzytwy – stwierdził Czarnecki. Przypomniał, że ona przecież wzięła 100 tys. zł łapówki.

Michał Kamiński z Kancelarii Prezydenta nie ma zastrzeżeń do działań CBA. – Prowokacja policyjna obowiązuje w polskim prawie. I dobrze. Gdyby był jakikolwiek cień podejrzeń, który mógłby zniweczyć sprawę pani Sawickiej, nie byłoby aktu oskarżenia. Przecież powstał on już za rządów PO – powiedział minister.

O skomentowanie sprawy Beaty Sawickiej poprosiliśmy znanego adwokata Jerzego Naumanna, który m.in. jest pełnomocnikiem minister Julii Pitera w procesie wytoczonym jej przez szefa CBA Mariusza Kamińskiego.

**Proces byłej posłanki PO powinien odbywać się w pełni jawnie. Bo przez tę sprawę możemy dowiedzieć się, czy CBA spełnia swoje zadania – mówi Naumann**

**LESZEK KRASKOWSKI:** Do czego może się posunąć agent CBA? Czy erotyczna salsa lub pocałunki z osobą inwigilowaną mieszczą się w granicach prowokacji?

**JERZY NAUMANN:** Trzeba się zastanowić, ku czemu te zabiegi zmierzały. Mówi się o prowokacji i o nieodobrej prowokacji. Ta druga polega na wciągnięciu kogoś w przestępstwo, o którym organa ścigania nie mają dostatecznej wiedzy, albo w przestępstwo, którego ten ktoś by nie popełnił, gdyby nie te zabiegi. One były ukierunkowane na psychikę, na emocje.

**Zeznania Sawickiej o roman sie z agentem są wiarygodne czy to sprytna linia obrony?**

Może być jedno i drugie. Ale te wyjaśnienia brzmią prawdopodobnie. Można je zweryfikować przez badanie szczegółów, np. sprawdzić, czy były spotkania posłanki z agentem w restauracjach.

**Ale w podsłuchach jest też nagrana rozmowa Sawickiej z innym agentem. Posłanka mówi wyraźnie: „z Tomaszem żadne związki damsko-męskie nie łączą mnie absolutnie”. Dla prokuratury to dowód, że roman su nie było.**

Tak, ale mówiła to mężatka, posłanka, osoba publiczna. To nie jest mocny dowód przeciwko niej. Sawicka jawi mi się jako typ bizneswoman. Ale to nie jest tak, że bizneswoman, które na zewnątrz pozbawione są cech powabu niewieściego, nie mają kobiecych emocji. Po prostu głęboko je skrywają.

**Bizneswoman z naiwnością 14-latką?**

Gdy ktoś się zakochuje, to z reguły przestaje postępować racjonalnie i dojrzałe. Staje się zamyślonym dalmatyńczykiem. Takie są objawy przypadłości, którą nazywamy miłością.

Sawicka poznała agenta w styczniu 2007 r. na kursie do rad nadzorczych, a operację specjalną CBA wszczęło w czerwcu. Agent używał fałszywych personaliów. Miał do tego prawo?

Agent na kurs został delegowany przez CBA. Od początku był w swojej roli. A nie miał powo-

# działanie testem dla CBA

## Co wywołały dyskusję na temat granic prowokacji

...i, żeby udawać zamożnego biznesmena z Austrii jeżdżącego luksusowymi limuzynami. Wierzenia CBA, że operacja zaczęła się w czerwcu, są nieprawdziwe. Już wcześniej CBA zaczęło osaczać Sawicką. Nie wykluczone, że agentów wokół niej było więcej. I akurat temu się udało.

**dyby w sądzie Sawicka wyazała, że agent CBA ją wiódł, będzie to miało wpływ na wyrok?**

...nie mieliśmy do tej pory przyroku, żeby w tak silnym stop-

niu poddawana była w wątpliwość legalność działania organów ścigania. Służby powinny dostarczać dowodów zebranych w dobrej wierze, a nie być stroną. Ta sprawa to nie tylko egzamin dla pani Sawickiej. Sąd może uznać, że Sawicka uległa agentowi i zakwestionować słuszność, dopuszczalność tego typu metod. W Anglii wyrok niewinniającej w podobnej sprawie byłby możliwy. Taką ewentualność trzeba brać pod uwagę. Nie wiem natomiast, czy się wybroni CBA.

**Czy agenci będą zeznawać jako świadkowie incognito?**

Obawiam się, że większość rozpraw będzie się odbywać z wyłączeniem jawności. Dla CBA tajemnica państwową to najlepszy klucz dla zapewnienia sobie pustej sali. Ten proces powinien się odbywać w pełni jawnie. Bo przez tę sprawę możemy dowiedzieć się, czy CBA spełnia swoje zadania. Wątek nieprawidłowości w działaniach tej służby będzie równie ważny jak wątek zachowań samej oskarżonej.